

Vienio, KĄT PADANIA

(Vienio)

Bo to jest kąt padania promieni myśli
Moje oko widzi szeroko
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Idę do przodu, mierzę wysoko
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Wolny umysł jest mi opoką
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Okrag, trójkąt i czworokąt

Jestem pośród schematów, idei i koncepcji
Ja idę z powolna w stronę jasnej percepcji
Praca mozolna jak sznyt koparki
Znaleźć właściwy element mozaiki
To co dane wciąż rodzi pytania
Poukładane do wątpliwości skłania
Te rozwiązania są jak szablony
Gotowy wzór – w nim ty osadzony
Gdzieś obok ja zderzam się w myśli burzy
W walce o słuszne, będąc w podróży
I tylko tła zmieniają kalejdoskop
Niektóre z nich ja otaczam troską
Jednym potrzebne, inni idą na oślep
Mój wolny umysł dziś osiąga postęp
Nie przyklejony do sztywnych doktryn
Pod flagą współczucia płynie mój okręt

Bo to jest kąt padania promieni myśli
Moje oko widzi szeroko
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Idę do przodu, mierzę wysoko
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Wolny umysł jest mi opoką
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Okrag, trójkąt i czworokąt

Taki zawężony pogląd inspiruje masy
Znam ja taki odlot, szukam swojej trasy
Na przekór kapłanom wznoszącym hałasy
Sam stoję przed ścianą, sam się gapię na nią
Ze mną szeregi setek wzajemnych wykluczeń
Doktryn i przekonań niepokorny uczeń
Kolejny dysonans ja omijam łukiem
A ze wszystkich stron wynoszę naukę
Krytyczny syn, ja synkretyczny
Wertuję ofert katalog liczny
Filozoficzny kamień ja trzymam w ręku
Nie będę rzucał nim, nie biorę jeńców
Katastroficzny świat dzisiejszych czasów
I coraz mniejszy światłych ludzi zasób
Ja nietutejszy, klasyfikacja zbrodni
Szeroki kąt – 180 stopni

Bo to jest kąt padania promieni myśli
Moje oko widzi szeroko
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Idę do przodu, mierzę wysoko
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Wolny umysł jest mi opoką
Bo to jest kąt padania promieni myśli
Okrag, trójkąt i czworokąt